

Jako Zarząd zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, żeby zapewnić jak najlepszą opiekę mieszkańcom i bezpieczne warunki pracy personelowi.



**POWIAT
LUBLINIECKI**

str. 3

Koronawirus w domach pomocy społecznej Powiat lubliniecki domami opieki stoi

Od 1 lipca nowy dyrektor Szpitala Powiatowego w Lublińcu rozpoczyna pracę

str. 2

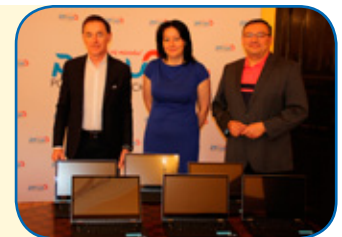
10 czerwca br. Zarząd Powiatu w Lublińcu zatrudnił Dariusza Brzezińskiego na stanowisku dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu, który rozpocznie swoją pracę z dniem 1 lipca br. Przypomnijmy, 21 maja br., w postępowaniu konkursowym, do którego przystąpiły 4 osoby, został wyłoniony kandydat na nowego dyrektora SP ZOZ w Lublińcu.



Ułatwiamy pracę zdalną uczniów

str. 11

Zarząd Powiatu przekazał szkołom, dla których jest organem prowadzącym 37 komputerów, ułatwiając w ten sposób naukę zdalną, która stała się koniecznością w związku z panującą w kraju epidemią.



Pomoc powiatu dla przedsiębiorców w czasie epidemii

str. 8

Zarząd Powiatu w Lublińcu, uchwałą z dnia 31 marca 2020 r. z późn. zm. zdecydował o udzieleniu bonifikaty w wysokości do 90% miesięcznej stawki czynszu na wynajmowanie lokali oraz wydzierżawienie powierzchni użytkowych położonych w budynku przy ul. Sobieskiego 9 oraz przy ul. Paderewskiego 7.



Zakonnik na „kółku”

str. 14

Ojciec Tomasz Maniura OMI – założyciel Oblackiego Centrum Młodzieży NINIWA, organizator wypraw rowerowych po trzech kontynentach, główny organizator Festiwalu Życia.



Od 1 lipca nowy dyrektor Szpitala Powiatowego w Lublińcu rozpoczyna pracę

10 czerwca br. Zarząd Powiatu w Lublińcu zatrudnił Dariusza Brzezińskiego na stanowisku dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu, który rozpocznie swoją pracę z dniem 1 lipca br. Przypomnijmy, 21 maja br., w postępowaniu konkursowym, do którego przystąpiły 4 osoby, został wyłoniony kandydat na nowego dyrektora SP ZOZ w Lublińcu.

Po otwarciu kopert i stwierdzeniu poprawności formalnej złożonych dokumentów, członkowie Komisji zdecydowali o dopuszczeniu do dalszej części konkursu trzech kandydatów. Każdy z kandydatów przedstawił swoją koncepcję pracy na stanowisku dyrektora SP ZOZ w Lublińcu, odpowiadał też na pytania dotyczące obowiązujących przepisów prawa, kwestii związanych z finansami szpitala, możliwości pozyskania nowej kadry medycznej. W wyniku tajnego głosowania Komisja Konkursowa jednogłośnie wyłoniła kandydata – **Dariusza Brzezińskiego** – do objęcia tej funkcji.

Dariusz Brzeziński posiada wieloletnie doświadczenie w zakresie zarządzania szpitalem, dotychczasowym doświadczeniem udowodnił swoją skuteczność w restrukturyzacji finansowej podmiotów leczniczych. Pełnił funkcję prezesa Zarządu w Prudnickim Centrum Medycznym, dyrektora szpitala „Zdrowie” w Kwidzynie, gdzie przeprowadził restrukturyzację finansową i skutecznie przyczynił się do odbudowy relacji dyrekcji z pracownikami. Był również dyrektorem i prezesem Zarządu Szpitala Powiatowego w Dzierżonowie, gdzie doprowadził do połączenia szpitali publicznych w Dzierżonowie i Bielawie, przekształcił tę jednostkę w spółkę prawa handlowego, przeprowadził restrukturyzację naprawczą podmiotu i systematycznie rozwijał nowe usługi medyczne. Współzałożyciel Konsorcjum Dolnośląskich Szpitali Powiatowych. W latach 2004–2010 przeprowadził postępowanie ugodowe z wierzycielami, oddłużył Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Stroniu Śląskim, brał udział również w przekształceniu tej placówki w Wojewódzkie Centrum Psychiatrii Długoterminowej. Wcześniej prowadził działalność gospodarczą polegającą na doradztwie prawnym i gospodarczym dla firm i osób fizycznych, zajmował się konsultingiem biznesowym i zamówieniami publicznymi.

- SP ZOZ w Lublińcu posiada wdrożony system zarządzania jakością ISO 9001, co z pewnością jest wyznacznikiem jakości świadczonych



Od lewej: wicestarosta Tadeusz Konina, Dariusz Brzeziński, który obejmie stanowisko dyrektora SP ZOZ 1 lipca br., Joachim Smyła – starosta i Tomasz Piechniczek – ustępujący dyrektor SP ZOZ

przez niego usług medycznych, obecnie jednak nie jest to uwzględniane przy kontraktowaniu świadczeń z NFZ. Ważniejsza stała się resortowa akredytacja Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia (CMJ), dzięki której można liczyć na wyższe finansowanie, należy więc podjąć działania do uzyskania tej akredytacji, co wyróżni i wzmocni szpital jako bardziej bezpieczny dla pacjenta.

Priorytetem pozostaje dla szpitala przywrócenie oddziału chorób wewnętrznych, tzw. interny. Kłopoty finansowe są przypadłością wielu szpitali powiatowych i są winą systemu i zbyt niskich nakładów finansowych na ochronę zdrowia. Do czasu zwiększenia finansowania przez NFZ- jako jedynego płatnika – trzeba podjąć wszystkie możliwe działania, które pozwolą przetrwać szpitalowi te trudne czasy. Chciałbym też podkreślić rolę człowieka, zespołu. Skuteczne przywództwo nie opiera się na zarządzaniu ludźmi, tylko z ludźmi. Bez ich wsparcia nie da się przeprowadzić żadnych procesów wewnętrznych. Załoga jest największym kapitałem szpitala, od kwalifikacji i zaangażowania zależy nasz sukces. Na rynku medycznym występują ciągle problemy z pozyskaniem wykwalifikowanej kadry, należy więc szanować i inwestować w pracownika, bo jest to inwestycja na przyszłość. Stawiam na właściwą komunikację wewnętrzną z pracownikami, od szczebli kierowniczych do najniższych. No i oczywiście pacjent. Pacjent, co wydaje się sprawą oczywistą, a jednak często zapominaną, jest sednem misji szpitala. Jakość obsługi pacjenta buduje wizerunek placówki. Pierwsze 90 dni pełnienia przeze mnie funkcji dyrektora SP ZOZ w Lublińcu będą okresem intensywnego poznania i planowania. Pierwsze 30 dni to faza „patrz i słuchaj”, czyli bardzo dobre poznanie szpitala, jego pracowników i ustalenie, co można zmienić, aby było lepiej. Kolejne 30 dni to faza planowania już konkretnych działań naprawczych. Oczywiście, zdaję sobie sprawę, że nie wszystko będzie łatwe i przyjemne, ze swojej strony gwarantuję pełne zaangażowanie i oddanie. Stawiam na komunikację i uczciwość. Uważam, że szpital ma potencjał i możliwa jest sanacja jego sytuacji finansowej – mówi **Dariusz Brzeziński** – dyrektor SP ZOZ w Lublińcu. Aneta Konieczny

XI SESJA RADY POWIATU

10 czerwca br. odbyła się XI sesja Rady Powiatu w Lublińcu. W związku z obecną sytuacją epidemiczną – ze względów bezpieczeństwa – podjęto decyzję o przeprowadzeniu obrad w zdalnym trybie korespondencyjnym.

Podczas transmisji online Przewodniczący Rady Krzysztof Olczyk przedstawił wyniki głosowania radnych nad porządkiem obrad, protokołem oraz projektami uchwał, które m.in. dotyczyły zmian do budżetu powiatu oraz zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej. Ważnym punktem było także podjęcie uchwały w sprawie emisji obligacji powiatowych oraz zasad ich zbywania i wykupu. Ponadto jednogłośnie zdecydowano o podjęciu uchwały w sprawie wysokości opłat za usunięcie pojazdów z drogi i ich przechowywaniu na parkingu strzeżonym. Zdecydowano o ustaleniu stawek opłat za zajęcie pasa drogowego. W porządku posiedzenia znalazła się także uchwała w sprawie przekazania środków finansowych na Fundusz Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej w Katowicach z przeznaczeniem na dofinansowanie remontu i zakup wyposażenia stanowiska kierownika Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej w Lublińcu. Z powodu panującej pandemii koronawirusa i konsekwencji, które wywołała, podjęto uchwałę w sprawie częściowego odstąpienia od dochodzenia należności o charakterze cywilnoprawnym przypadających powiatowi lub jego jednostkom



organizacyjnym. Ponadto podjęto uchwały: w sprawie likwidacji Medyczno-Społecznej Szkoły Policealnej im. prof. Zbigniewa Relegi oraz Rodzinnego Domu Dziecka nr 1 w Koszęcinie. Z zakresu kultury i promocji powiatu zdecydowano o przyjęciu „Programu współpracy powiatu lublinieckiego z organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2020” oraz wyrażono zgodę na udzielenie dotacji na prace konserwatorskie, które zamierza się wykonać w kaplicy cmentarnej pw. św. Walentego w Woźnikach. Dodatkowo podjęto uchwałę o wyrażeniu zgody na zbycie aktywów trwałych SP ZOZ w Lublińcu oraz uchwałę w sprawie dokonania oceny działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej. Radni głosowali także w sprawie podjęcia uchwał dotyczących zatwierdzenia sprawozdań z działalności poszczególnych komisji Rady za 2019 rok oraz planu pracy na rok 2020.

Transmisja posiedzenia dostępna jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Lublińcu w zakładce „Transmisje z sesji Rady Powiatu”. (DŁ)



**POWIAT
LUBLINIECKI**

Koronawirus w domach pomocy społecznej Powiat lubliniecki domami opieki stoi

W powiecie lublinieckim działa wyjątkowo dużo domów pomocy społecznej: DPS przy ul. Kochcickiej w Lublińcu z filią w Koszęcinie, DPS „Dom Kombatanta” przy ul. Cyrana w Lublińcu, DPS „Zameczek” przy ul. GPP 2 w Lublińcu, Gminny Dom Pomocy w Herbach oraz prywatne placówki w Woźnikach i Koszęcinie.



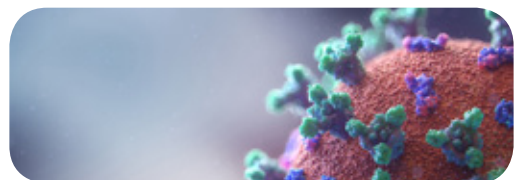
w domach pomocy społecznej. W spotkaniach tych uczestniczyli dyrektorzy placówek podległych powiatowi, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Ilona Koziół i Powiatowy Inspektor Sanitarny – Mieczysław Osiński. Podjęliśmy wszystkie możliwe działania mające na celu zminimalizowanie rozprzestrzeniania się koronawirusa wśród pensjonariuszy. Na walkę z pandemią powiat przeznaczył kwotę ponad 640 tysięcy złotych. Dzięki naszym staraniom personel domów pomocy zyskał też wsparcie w postaci wolontariuszy z NINIWY i kapłanów – mówił **Joachim Smyła**, starosta lubliniecki.

Mieszkańcy DPS-ów to ludzie chorzy, starsi, do tego niepełnosprawni fizycznie i umysłowo, w największym stopniu narażeni na zakażenie koronawirusem. Z DPS-ów z całej Polski – podczas trwania epidemii – napływały informacje o rosnącej liczbie zarażonych, braku personelu, wydłużającym się czasem wykonania testów.

- Zauważyliśmy, ten problem i wzięliśmy sprawę w swoje ręce. Wspólnie z burmistrzami i wójtami zorganizowaliśmy dwa zespoły do pobierania wymazów, tzw. wymazobusy. Są to dwa samochody, w których pracują po dwie osoby. Dziennie są w stanie pobrać 100 wymazów – wyjaśniał starosta. (KA)

- Jako powiat prowadzimy trzy duże domy pomocy społecznej. Mamy ponad 550 pensjonariuszy i ponad 335 pracowników. Koronawirus zmienił nasze życie, poddał nas i nasze domy opieki społecznej bardzo trudnej próbie. Jako Zarząd zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, żeby zapewnić jak najlepszą opiekę mieszkańcom i bezpieczne warunki pracy personelowi. Codzienne odbywały się zdalne sztaby kryzysowe, podczas których szczegółowo omawiana była aktualna sytuacja

Jak radziłyśmy sobie z niewidzialnym przeciwnikiem



MARZEC

28/29

Pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem wykryto u jednej z pensjonariuszek w koszęcińskiej filii Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kochcickiej w Lublińcu. Decyzją lublinieckiego Sanepidu placówka została odizolowana od świata. W izolacji pozostało 29 pensjonariuszek i dwóch pracowników. U większości osób pojawiła się wysoka gorączka i złe samopoczucie. Sytuacja

była bardzo trudna ponieważ mijały kolejne godziny, a pensjonariuszki pozostawały pod opieką tylko dwóch pracowników, którzy razem z nimi objęci zostali kwarantanną i odizolowani od świata. Pracownicy, którzy mieli kontakt z zakażoną osobą, również objęci zostali kwarantanną, pozostali natomiast złożyli zwolnienia lekarskie lub przeszli na opiekę nad dzieckiem. Starosta wystosował wniosek do Wojewody Śląskiego o wsparcie pracowników obsługi DPS w zakresie obsługi pielęgniarstwa i opieki nad mieszkańcami tego ośrodka. Władze Powiatu o pomoc zwróciły się również do 13 Śląskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Niestety formacja ta nie posiada w swoich zasobach wykwalifikowanego personelu mogącego zapewnić tak wyspecjalizowaną pomoc. Dowódca Jednostki zaoferował natomiast wsparcie psychologiczne rodzin mieszkańców i szerokie zabezpieczenie logistyczne.

KWIECIEŃ

1

Do Domu Pomocy Społecznej w Koszęcinie przyjeżdżają żołnierze wojsk terytorialnych. W tym dniu dwie osoby: **Tomasz Antczak** i **Sebastian Dalkowski** zgłaszają gotowość do wejścia (w odpowiednim zabezpieczeniu) i pomocy w opiece nad pensjonariuszkami.



Tomasz Antczak, przygotowania do pracy



Śniadanie Wielkanocne wolontariuszy, tym razem nie w gronie rodziny

KWIECIEŃ

2

Po otrzymaniu wyników testów (potwierdzona obecność koronawirusa u 17 kobiet) i w związku z pogarszającym się ich stanem zdrowia – kobiety przetransportowane zostały do szpitali zakaźnych na terenie naszego województwa. Pozostałe pensjonariuszki przebywają w ośrodku kwarantannowym. Wieczorem oddział wojsk chemicznych w Tarnowskich Górach przeprowadza dezynfekcję. Trwają usilne starania

o zapewnienie opieki pensjonariuszkom, które przebywają w ośrodku kwarantannowym, ponieważ Powiatowy Inspektor Sanitarny objął kwarantanną wszystkich pracowników koszęcińskiej placówki.

KWIECIEŃ

9



Zakażenie koronawirusem potwierdzono w kolejnym ośrodku na terenie powiatu lublinieckiego, w DPS „Zameczek”. Zakażenie wykryto u pracownika placówki, który niezwłocznie o pozytywnym wyniku testu poinformował swojego pracodawcę. Kwarantanną objęto łącznie 84 osoby. Dyrekcja placówki wprowadza podziałą podopiecznych i pracowników na grupy, żeby uniemożliwić transmisję wirusa.

KWIECIEŃ

10

Samorządowcy powiatu lublinieckiego wydają oświadczenie. Uruchomiony zostaje system pobierania wymazów do testów od osób przebywających na kwarantannie i wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego.

Oświadczenie Starosty, Burmistrzów i Wójtów Powiatu Lublinieckiego

Drodzy mieszkańcy Powiatu Lublinieckiego

W związku z panującą pandemią i dużą ilością osób zarażonych koronawirusem na terenie powiatu lublinieckiego podjęliśmy intensywne działania, tak aby walka z koronawirusem była skuteczna.

Nie mogliśmy dłużej czekać na centralne działania, ponieważ sytuacja stawała się dramatyczna, wiele osób przebywało w kwarantannie, oczekując na przedłużającą się procedurę badań. Codzienne zdalne sztaby kryzysowe, codzienne wykonywane dziesiątki telefonów do Wojewody Śląskiego, Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznych i wielu innych instytucji pozwoliły nam na uruchomienie systemu pobierania wymazów do testów. Jest to bardzo ważny krok w walce z epidemią. Dzięki temu zyskujemy czas, zwiększając tym samym szanse osób zakażonych koronawirusem na szybki powrót do zdrowia.

Wspólnym działaniem udało się nam stworzyć zespoły specjalistów do pobierania wymazów osób będących w kwarantannie i wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego do przeprowadzenia testów oraz zapewnić odpowiednie środki transportu do laboratoriów. Po podpisaniu stosownych umów zapewniliśmy pokrycie kosztów działania zespołów wymazowych. Zespoły przeszły już odpowiednie szkolenia i w ubiegłym tygodniu ruszyły do wskazanych przez Sanepid osób. Powołanie tych zespołów, to nasza odpowiedź na przedłużające się procedury badań, wydłużony czas kwarantanny i związany z tym stres mieszkańców gmin naszego powiatu.

Zapewniamy Państwa, że w tej trudnej sytuacji podejmujemy i będziemy podejmować wszelkie działania, aby stworzyć maksymalne warunki bezpieczeństwa nie czekając na odgórne decyzje.

Sytuacja, w której znaleźliśmy się wszyscy: izolacja, dystans i zachowanie naszego porządku świata minie. Pozostaniemy w domach, dbajmy o siebie i naszych najbliższych.

Samorządowcy Powiatu Lublinieckiego:



KWIECIEŃ

14

Koronawirus nie oszczędził również prywatnego domu opieki dla seniorów w Woźnikach. W nocy z 14 na 15 kwietnia ewakuowano 30 podopiecznych. Decyzja o ewakuacji zapadła po tym, jak kilka dni wcześniej u jednej z kobiet wykryto koronawirusa. Kobieta zmarła, a dyrektor placówki informowała, że na wynik testu czekali tydzień. Ośrodek poddany został kwarantannie. Okazało się, że u 23 podopiecznych potwierdzono zakażenie koronawirusem. W ciągu dwóch tygodni zmarło 4 z nich.

KWIECIEŃ

20



Problemy nie ominęły również Domu Pomocy Społecznej w Lublińcu przy ul. Kochcickiej, gdzie mieszka 245 mieszkańców. Koronawirusa potwierdzono u 3 osób, jedna przebywa na terenie placówki, dwie przebywają w szpitalu na oddziale zakaźnym. Pozostałym osobom – zarówno pensjonariuszom i pracownikom – pobrano wymazy. Chorymi mieszkańcami opiekują się 3 osoby. Większość kadry przebywa na kwarantannie i zwolnieniach lekarskich. Sytuacja staje się dramatyczna.

Zarząd Powiatu podejmuje decyzję o niezwłocznym podjęciu działań mających zapewnić opiekę nad pensjonariuszami. Na apel wystosowany do kadry pielęgniarskiej, zakonów, osób fizycznych, odpowiada ojciec Tomasz Maniura OMI – założyciel Oblackiego Duszpasterstwa Młodzieży NINIVA, twórca wypraw rowerowych wiodących przez trzy kontynenty, główny organizator Festiwalu Życia. Dzięki jego staraniom od 20 kwietnia opiekunom w lublinieckich domach pomocy społecznej pomagają kolejni wolontariusze, młodzi ludzie z NINIWIY i kapłani, łącznie 18 osób. Dbamy o to, żeby ich działania były bezpieczne. Szkolenia, m.in. z właściwej obsługi kombinizonów przeprowadza Bożena Dyla, kierownik laboratorium w SP ZOZ w Lublińcu. Akcja jest zauważona przez ogólnopolskie media.



od lewej: o. Tomasz Maniura OMI i wolontariusze: Franek Strzelczyk i Jolanta Wręczycka. Pierwszy dzień pracy w DPS „Zameczek”



od lewej: Jolanta Wręczycka, Franek Strzelczyk, Katarzyna Majgier. Po pracy odpoczywali w Ośrodku NINIWIY w Kokotku.



Misjonarze Oblaci NMP ruszyli do pomocy w opiece nad pensjonariuszami w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kochcickiej. Są to: jeden oblat – ojciec Sylwester oraz dwóch salwatorianów – ojcowie Maciek i Wojtek. Kapłani pracowali na oddziale, na którym przebywają osoby zarażone koronawirusem

O pomocy wolontariuszy w lublinieckich DPS-ach informowała stacja TVN

**Zarząd Powiatu dziękuje
Wolontariuszom z NINIWY i Ojcom Oblatom
za współpracę w czasie epidemii
To, co zrobiliście, jest wyjątkowe!**

Ta wyjątkowość ukrywa się w pokornym, skrytym służeniu drugiemu człowiekowi, w tym wypadku ludziom chorym, zdany m tylko na pomoc opiekunów. W czasie, kiedy nasz kraj spowija epidemia koronawirusa, a sytuacja w domach pomocy społecznej, również w tych, dla których powiat lubliniecki jest organem prowadzącym, stawała się dramatyczna, zdecydowaliście się na bezinteresowną pomoc przy opiece nad pensjonariuszami. Wasze ogromne zaangażowanie jest świadectwem wrażliwości i odpowiedzialności za drugiego człowieka.

Za to dziękujemy!
Zarząd Powiatu w Lublińcu:

Tadeusz Konina Wicestarosta Lubliniecki	Joachim Smyła Starosta Lubliniecki	
Leszek Matyja Członek Zarządu	Alojzy Cichowski Członek Zarządu	Rufin Majchrzyk Członek Zarządu

W trudnym czasie epidemii pomagają nam:

- wolontariusze: Franciszek Strzelczyk, Jolanta Wręcicka, Katarzyna Majgier, Jan Kołodziej, Wojciech Sontag, Katarzyna Wasilewska, Bartek Chmielewski, Kamil Ruta, Dawid Sikora.
- kapłani: Tomasz Gali, Sławomir Stawicki, Józef Godlewski, Maciej Szeszko, Wojciech Czarnota, Sylwester Maćkiewicz, Andrzej Gierczak, Tomasz Marek, Paweł Opiola



Ostatnia grupa zakonników zakończyła prace w DPS-ach. Byliśmy z podziękowaniami od władz powiatu i słodkimi upominkami. Od lewej: o. Tomasz Maniura OMI-dyrektor Oblackiego Centrum Młodzieży-NINIWA, Aneta Konieczny-naczelnik Wydziału Kultury i Promocji i Tomasz Klecha – naczelnik Wydziału Budownictwa i Architektury



Większość pensjonariuszy i opiekunów z DPS w Koszęcinie, którzy przebywali w ośrodku kwarantannowym w GOSiR zostało przewiezionych do szpitali zakaźnych. Do domu pomocy społecznej wróciła jedna zdrowa pensjonariuszka, wracają również pracownicy, którym kończy się kwarantanna. Czekają na powracających do zdrowia pozostałych mieszkańców. Do swoich domów mogli również wrócić dwaj wolontariusze i opiekunka, która zajmowała się swoimi podopiecznymi od momentu wykrycia koronawirusa w placówce.

W DPS „Zameczek” chore osoby przebywają na terenie placówki w odizolowaniu, opiekuje się nimi personel, który wchodzi do strefy „zarażonej” w kombinezonach i z zachowaniem wszystkich środków ochrony osobistej. Mieszkańcami opiekuje się 9 osób, jest rotacja pracowników. Osoby, które źle się czują lub są zmęczone mogą udać się do domu i wtedy zastępują je inne osoby.



Stabilizuje się sytuacja w Domu Pomocy Społecznej „Zameczek”. W placówce przebywa 68 osób, zarażonych jest 19 pensjonariuszy, 4 osoby przebywają w szpitalu. Mieszkańcy są pod opieką 12 osób, w tym 3 wolontariuszy z NINIWY i jednego księdza. Pracownicy, którzy przebywali na kwarantannie, po przeprowadzeniu testów, otrzymali wyniki ujemne, są więc gotowi do podjęcia pracy. Od kilku dni żaden z mieszkańców nie gorączkował i nie zgłaszał złego samopoczucia.



Dobre informacje płyną z Domu Pomocy Społecznej przy ul. Kochcickiej w Lublińcu. Na oddziale „A”, gdzie zarażonych było 19 pensjonariuszy, po przeprowadzonych testach dodatnie wyniki wystąpiły u 4 osób, 15 mieszkańców jest więc zdrowych. Opiekę – zarówno nad zdrowymi jak i chorymi osobami – sprawują pracownicy DPS-u, trzech wolontariuszy z NINIWY i trzech księży, misjonarzy Oblatów. Mieszkańcy mają zapewnioną opiekę na wystarczającym poziomie. Opiekunowie wymieniają się, co daje im możliwość na odpoczynek. Zapewniona jest również dostateczna ilość środków ochrony osobistej.

Stabilizuje się również sytuacja w koszęcińskiej filii DPS-u. Do placówki wracają ze szpitali zdrowe już pensjonariuszki oraz pracownicy, którzy przebywali na zwolnieniach lekarskich i kwarantannie.



Inicjatywa „wymazobusów” nie jest zagrożona – poinformował o tym wicestarosta lubliniecki **Tadeusz Konina**. *To zbyt istotny projekt, tu liczy się zdrowie i życie mieszkańców. Nie pozwolimy na to, żeby w takim momencie licytować się o kilka procent kosztów ponoszonych w związku z pobieraniem wymazów.*

Przypomnijmy, w związku z panującą pandemią i wyjątkowo dużą ilością osób zarażonych koronawirusem na terenie powiatu lublinieckiego – przy akceptacji wszystkich wójtów i burmistrzów powiatu lublinieckiego – powołane zostały zespoły specjalistów do pobierania wymazów od osób będących w kwarantannie i wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego do przeprowadzenia testów (tzw. „wymazobusy”). *Nie mogliśmy dłużej czekać na centralne działania, ponieważ sytuacja stawała się dramatyczna. Wiele osób przebywało w kwarantannie, oczekując na przedłużającą się procedurę badań – mówił wicestarosta. Podczas zdalnych spotkań z wójtami i burmistrzami ustaliliśmy, iż każda gmina płaci za pobranie próbki swojego mieszkańca, a powiat lubliniecki płaci za pensjonariuszy w domach opieki społecznej, dla których jest organem prowadzącym. Powiat opłaca również koordynatora, który zajmuje się organizacją pracy „wymazobusów” i pokrywa koszty paliwa. Koszt pobrania jednego wymazu ustalono na poziomie 150 zł. Wszystkie gminy zaakceptowały takie warunki.*

W ostatnich dniach, w trakcie funkcjonowania projektu („wymazobus” od początku kwietnia pobiera próbki do badań na koronawirusa) zaproponowano zmianę kwoty, którą ponoszą gminy za badania swoich mieszkańców. W tej propozycji powiat ponosiłby 30% kosztów, a gminy 70 %.

Powtórzę jeszcze raz, tu chodzi o zdrowie i życie. W trybie pilnym powołałiśmy „wymazobusy”, bo taka była potrzeba.



Przy akceptacji wszystkich wójtów i burmistrzów powiatu lublinieckiego powołane zostały zespoły specjalistów do pobierania wymazów

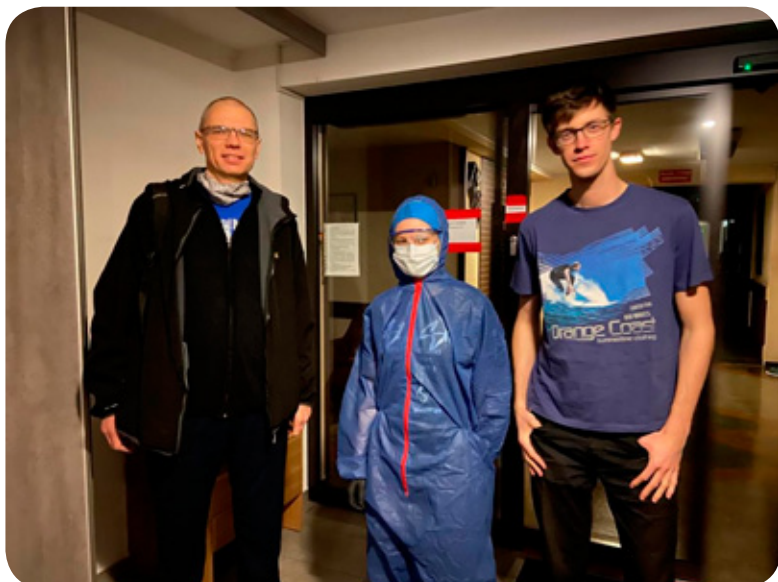
- Powołałiśmy te zespoły do pobierania wymazów ponieważ sytuacja w naszym powiecie była dramatyczna, nie mogliśmy dłużej czekać aż nasi mieszkańcy będą mieli przeprowadzone badania, bo ten czas bardzo się wydłużał. Powtórzę jeszcze raz, tu chodzi o zdrowie i życie. W trybie pilnym powołałiśmy „wymazobusy”, bo taka była potrzeba. Dzięki temu na terenie powiatu lublinieckiego wykonuje się najwięcej testów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, jeżeli chodzi o województwo śląskie. Uważam, że w tej sytuacji licytowanie się jest daleko idącą małostkowością. Działamy w sytuacji zagrożenia życia. Projekt jest jednak niezagrożony. Zespoły będą w dalszym ciągu pobierać wymazy od osób wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego. To pozwoli nam na szybsze dotarcie do potencjalnie zakażonych mieszkańców. „Aptekarskie” licytowanie się o kilka procent ponoszonych kosztów jest w obecnej chwili nie na miejscu, teraz koncentrujemy się na skutecznej walce z epidemią – mówił Tadeusz Konina, wicestarosta lubliniecki.



W „Zameczku” czekamy na ostatnie wyniki testów, jeżeli okażą się one negatywne – to będę mogła powiedzieć, że wszyscy są zdrowi – mówiła **Dagmara Imiołczyk** z-ca dyrektora placówki. Obecnie mieszkańcami opiekuje się 7 pracowników placówki i 3 księżki. *Nasi pracownicy stanęli na wysokości zadania i w tej trudnej sytuacji, w której*

normalną sprawą jest towarzyszący tej pracy strach i niepewność – nie zostawili swoich podopiecznych. To budujące, że właśnie z takimi ludźmi pracuję. Teraz, w momencie, kiedy część załogi będzie mogła wyjść do swoich domów po długim okresie przebywania na terenie placówki słyszę „pani dyrektor, teraz będzie ciężko stąd wyjść, wrócić do tamtego życia. Na początku było ciężko, baliśmy się, trzeba było jakoś to wszystko sobie poukładać w głowie, teraz jesteśmy silniejsi o te doświadczenia.

Nasi pracownicy stanęli na wysokości zadania i w tej trudnej sytuacji, w której normalną sprawą jest towarzyszący tej pracy strach i niepewność – nie zostawili swoich podopiecznych. To budujące, że właśnie z takimi ludźmi pracuję.



Wolontariusze i pracownicy w DPS „Zameczek”

Dobre wiadomości płyną nie tylko od Powiatowego Inspektora Sanitarnego, który poinformował nas o trzeciej dobie bez kolejnych zakażeń koronawirusem na terenie powiatu lublinieckiego, ale także od dyrektorów domów pomocy społecznej.

W DPS przy ul. Kochcickiej sytuacja stabilizuje się, a wśród pensjonariuszy nie zauważa się niepokojących objawów. Z wynikami dodatnimi jest 8 osób. Zabezpieczona

jest również opieka nad mieszkańcami, pracowników wspomagają kapłani.

- *Sytuacja w „Domu Kombatanta” – tak jak przez cały okres epidemii – bez niepokojących zmian. Pełna obsada pracowników, ścisły reżim sanitarny, odpowiednie procedury pozwalają na stwierdzenie, że egzamin z testu na przygotowanie placówki na czas epidemii zdany został na piątkę. Jak poinformowała nas dyrektor **Jadwiga Kozicka***



DPS „Dom Kombatanta”

Stosujemy się oczywiście do wszystkich zaleceń w związku z epidemią, ale myślę, że najgorsze mamy już za sobą.

- w czerwcu będą przeprowadzone badania przesiewowe dla pracowników. To da nam pewność, że wszystkie osoby mające kontakt z pensjonariuszami są zdrowe. Zdarza się czasami, że chorobę wywołaną koronawirusem niektórzy przechodzą bezobjawowo, a chcielibyśmy uchronić naszych mieszkańców, którzy niejednokrotnie są ludźmi starszymi, o obniżonej odporności – przed jej skutkami.

- Ośrodek dysponuje obecnie 4 wolnymi miejscami. W porozumieniu z dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Iloną Kozioł**, opracowane zostały specjalne procedury. Od nowego mieszkańca będziemy wymagali wyniku badań PCR (negatywnego wyniku badań na obecność koronawirusa). Oprócz tego osoba taka będzie musiała poddać się 14-dniowej kwarantannie i dodatkowym testom zdrowotnym. To zabezpieczy nas przed ewentualnym przedostaniem się wirusa do placówki – wyjaśniała **Jadwiga Kozicka**.

Tylko dobre informacje płyną również z DPS „Zameczek”.

- Żaden z mieszkańców nie gorączkuje, nie ma też innych niepokojących objawów choroby. Wszyscy pracownicy są na swoich stanowiskach. *Stosujemy się oczywiście do wszystkich zaleceń w związku z epidemią, ale myślę, że najgorsze mamy już za sobą. W najbliższym czasie – zapobiegawczo – planujemy zakupić oczyszczacz powietrza – mówi **Dagmara Imiołczyk**, dyrektor DPS „Zameczek”.* W placówce jest jedno wolne miejsce, będzie ono obsadzone na podobnych zasadach jak w DPS „Dom Kombatanta”.

W momencie, kiedy kończymy skład gazety sytuacja w domach pomocy społecznej jest dobra. Wracamy do normalności. Koronawirus w odwrocie.

Aneta Konieczny

Wracamy do normalności. Koronawirus w odwrocie.

W obliczu pandemii choroby COVID-19, wywołanej koronawirusem SARS-CoV-2 powiat lubliniecki do 31 maja br. na walkę z pandemią przeznaczył kwotę 640 637,22 zł. Obejmuje ona wydatki przeznaczone na m. in.: płyny do dezynfekcji rąk oraz dezynfekcji powierzchni, środki odkażające, rękawice ochronne, maseczki ochronne, kombinezony i przyłbice. Kwota ta zawiera również wydatki poniesione przez jednostki, których organem prowadzącym jest powiat lubliniecki.

Pobieranie wymazów od osób będących na kwarantannie i wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego wygenerowało dla powiatu koszt 100, 364 zł.

Dziękujemy instytucjom i firmom, które pomogły jednostkom Powiatu Lublinieckiego w walce z koronawirusem:

- Adamed Pharma S.A.,
- Agencja Ochrony „Ronin”,
- Agencja Rezerw Materiałowych,
- Apteka Eliksir w Lublińcu,
- Colonia Trans A. Materan, M. Materan,
- CRJ Rafał Janik,
- Drukarnia Sil-Veg-Druk,
- EJOT Polska Sp. z o.o.,
- Engel Group Polska w Herbach,
- FastPart,
- Fundacja TZMO Razem Zmieniamy Świat,
- Fundacja „Wspieram cicho i skutecznie”,
- GEKOPLAST S.A.,
- Gracja Johann Spallek,
- Grupa Pomocowa „Coronavirus Częstochowa”,
- Happy Island w Lublińcu,
- Hotel Alhar w Lublińcu,
- INVADO Sp. z o.o.,
- Koło Łowieckie Hubertus w Lublińcu,
- Larix Janusz Sowa,
- Ledapol Dariusz Krawczyk,
- Medisept,
- Miasto Lubliniec,
- MORAN Anna Morgała,
- Nieformalna grupa facebookowa w Częstochowie,
- P3 Studio Jakub Sierociński,
- Piekarnia-Cukiernia Brzezina,
- Piekarnia-Cukiernia Łubowski,
- PKN Orlen,
- P.P.H.U. MS-TOOLS Mikołaj Śniezek,
- Prochem Sp. z o. o.
- Przedsiębiorstwo Farb Przemysłowych,
- Przedszkole nr 1 w Lublińcu,
- Restauracja Venezia w Lublińcu,
- Stodoła Centrum Rolniczo-ogrodnicze,
- Stowarzyszenie Ścieżka Marzeń Anna Trzepizur,
- Strzelnica Family Resort Kochcicach,
- Śląska Okręgowa Izba Inżynierów Budownictwa,
- Śląski Urząd Wojewódzki,
- Telewizja TVN,
- Torcida w Strzebinie,
- Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy,
- Zakład Karny w Lublińcu,
- Zalchem,
- Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. St. Hadyny w Koszęcinie.

Pomoc powiatu dla przedsiębiorców w czasie epidemii

Zarząd Powiatu w Lublińcu, uchwałą z dnia 31 marca 2020 r. z późn. zm. zdecydował o udzieleniu bonifikaty w wysokości do 90% miesięcznej stawki czynszu na wynajmowanie lokali oraz wydzierżawienie powierzchni użytkowych położonych w budynku przy ul. Sobieskiego 9 oraz przy ul. Paderewskiego 7.

Zniżki obowiązują na czas stanu epidemii dla przedsiębiorców, którzy wykazują spadek obrotów w porównaniu do poprzednich miesięcy. Podmioty, które są dzierżawcami lub najemcami nieruchomości powiatu lublinieckiego składają wnioski (do dnia 10 każdego miesiąca jeżeli dalej będzie obowiązywał stan epidemii) do Starostwa Powiatowego w Lublińcu. Rozpatruje je Zarząd Powiatu i podejmuje decyzję o udzielonej bonifikacie. Wszystkie podmioty, które złożyły takie wnioski uzyskały pomoc Zarządu Powiatu. (KA)

UWAGA

URUCHOMILIŚMY DODATKOWE NUMERY TELEFONÓW

Wychodząc naprzeciw potrzebom petentów, którzy korzystają z usług świadczonych w Starostwie Powiatowym w Lublińcu od dnia 29 maja 2020 r. uruchomione zostały dodatkowe numery telefonów



Wydział Komunikacji, Drogownictwa i Transportu (rejestracja pojazdów)		Wydział Budownictwa i Architektury	Wydział Edukacji
Rejestracja pojazdów – informacja	574 665 987		
Rejestracja, wyrejestrowanie pojazdu – załatwianie spraw	530 930 891 574 651 061 574 657 103	534 668 702 535 071 036	574 009 525 574 555 674
Wydawanie stałych dowodów rejestracyjnych, zgłoszenie zbycia/nabycia pojazdu	574 657 309		

Prawie 2 tysiące pobranych wymazów!

Od początku powołania zespołów specjalistów do pobierania wymazów od osób będących w kwarantannie i wskazanych przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego do przeprowadzenia testów (tzw. wymazobusów) – czyli od 8 kwietnia – zostało przeprowadzonych prawie 2 tysiące takich badań.

- Ma to bardzo istotne znaczenie w sytuacji, w której się znaleźliśmy. Przypomnę tylko, iż w powiecie lublinieckim liczba zarażonych koronawirusem zaczęła lawinowo rosnąć, a zagrożenie zdrowia i życia naszych mieszkańców stało się faktem. Dlatego wszystkim nam – samorządowcom – zależało na tym, żeby jak najszybciej uruchomić inicjatywę wymazobusów. Dzisiaj możemy już powiedzieć, że projekt okazał się niezbędnym narzędziem w walce w COVID-19. Narzędziem niezbędnym i koniecznym, ponieważ nie mogliśmy dłużej czekać na centralne działania w tym zakresie. Do każdej osoby wskazanej przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego wysyłany jest natychmiast zespół wymazowy tak, żeby w jak najkrótszym czasie pozyskać informację o stanie zdrowia tej osoby – wyjaśnia wicestarosta Tadeusz Konina.



Internetowa rezerwacja kolejki w celu załatwienia sprawy w Wydziale Komunikacji, Drogownictwa i Transportu

Rezerwacja internetowa umożliwia umówienie wizyty w urzędzie w celu załatwienia spraw takich jak: rejestracja pojazdu zakupionego w kraju bądź za granicą, dokonywanie adnotacji w dowodzie rejestracyjnym oraz wielu innych.



Kliknij i sprawdź szczegóły

W jaki sposób zarezerwować termin wizyty?

Na stronie Starostwa Powiatowego w Lublińcu (www.lubliniec.starostwo.gov.pl) klikamy z prawej strony przycisk INTERNETOWA REZERWACJA KOLEJKI.

Rejestracja jest przejrzysta i przebiega w zaledwie czterech krokach:

1. Wybranie rodzaju sprawy do załatwienia.
2. Wybranie dogodnego terminu i godziny wizyty.
3. Zaakceptowanie regulaminu.
4. Podanie danych osobowych w celu otrzymania potwierdzenia rejestracji.

Powiat lubliniecki pozyskał 167.000 zł

na pomoc dla Domów Pomocy Społecznej z projektu „Śląskie Pomaga”

Powiat Lubliniecki pozyskał 167.000 zł na pomoc dla Domów Pomocy Społecznej w walce i przeciwdziałaniu epidemii COVID-19. Pieniądze pochodzą z projektu „Śląskie Pomaga”, który jest współfinansowany z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014–2020.

Wsparcie otrzymały prowadzone przez powiat lubliniecki: DPS „Zameczek”, DPS „Dom Komatanta” oraz DPS przy ul. Kochcickiej w Lublińcu, które dzięki udziałowi w projekcie zakupiły przede wszystkim sprzęt ochrony osobistej typu maseczki, rękawiczki, gogle, kombinezony, przyłbice, itp. Powiat Lubliniecki bierze udział w projekcie „Śląskie Pomaga” jako jeden z partnerów, natomiast liderem projektu jest Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego.

(EW)

Nieodpłatna pomoc prawna w dobie koronawirusa

W związku z aktualną sytuacją epidemiczną w kraju i na świecie oraz wprowadzonymi z tego powodu ograniczeniami związanymi z wizytami w urzędach, zawieszono zostało osobiste udzielanie porad z zakresu nieodpłatnej pomocy prawnej. Starostwo Powiatowe w Lublińcu przygotowało jednak udogodnienia dla petentów chcących załatwić sprawę w zakresie nieodpłatnego poradnictwa prawnego.

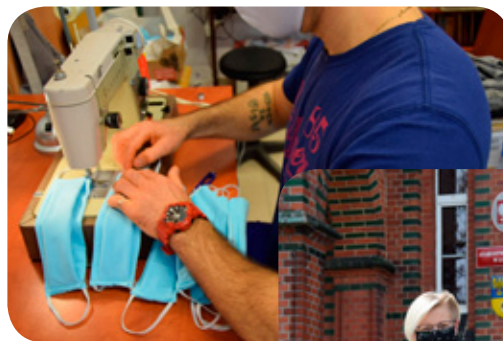
Od maja br. osoby zainteresowane uzyskaniem pomocy prawnej, poradnictwem obywatelskim lub przeprowadzeniem mediacji mogą skorzystać z witryny internetowej, umożliwiającej zapisy online w punktach nieodpłatnej pomocy prawnej na terenie powiatu lublinieckiego. Wystarczy wejść na stronę internetową Starostwa Powiatowego w Lublińcu pod adresem: <https://www.lubliniec.starostwo.gov.pl/nieodplatna-pomoc-prawna-nieodplatne-poradnictwo-obywatelskie-nieodplatna-mediacja-zapisy-on-line-n2839.html> i umówić się na wizytę w dogodnym dla siebie terminie. Na tej samej stronie znajdują się także dane kontaktowe jednostek nieodpłatnego poradnictwa, do których możemy się zwrócić z prośbą o poradę w rozwiązaniu problemów o bardziej złożonym charakterze.

W związku z nowelizacją ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej informujemy o możliwości skorzystania z darmowych porad prawnych dla osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.

Uzyskanie wszelkich informacji oraz zapisy na porady możliwe są także pod numerem telefonu 34/ 350 61 24 lub adresem e-mail: wso@lublinieci.starostwo.gov.pl.

Poniżej przedstawiamy listę prawników, którzy zobligowali się do świadczenia porad prawnych i obywatelskich za pomocą środków porozumiewania się na odległość.

Wykonawca	Adres e-mail	Obsługiwana gmina
Andrzej Strączyński	adwokat.straczynski@op.pl	Ciasna Kochanowice
Anna Kweczka-Janeczka	anna.kweczka@adwokatura.pl	Koszęcin
Maja Sikora	dudek.sikora.adwokaci@gmail.com	Woźniki
Kinga Błaszczuk	kingablaszczyk84@wp.pl	Woźniki
Piotr Nowak	piotrnowak.adwokat@gmail.com	Herby
Dominika Podsiedlik-Kowalska	porady.pawonkow@o2.pl	Pawonków
Jolanta Mietelska	kancelaria.mietelska@gmail.com	Boronów
Jacek Kotek	jkotek@poczta.onet.pl	Lubliniec
Paweł Klimek	pawel.klimek@op.pl	Lubliniec



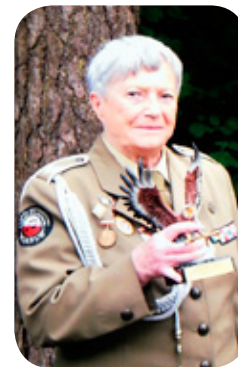
Więźniowie szyją maseczki

W trudnych czasach pandemii wzajemne wsparcie w walce z koronawirusem i zapobieganiu jego szerzeniu to wspólny cel wielu organizacji.

W akcję szycia maseczek włączył się Zakład Karny w Sierakowie Śląskim, Zakład Karny w Herbach i Oddział Zewnętrzny w Lublińcu. Dzięki zaangażowaniu osadzonych oraz funkcjonariuszy w jednostkach penitencjarnych powstają środki ochrony, które przekazane zostały m. in. mieszkańcom gmin: Ciasna i Pawonków, dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych w Lublińcu, osobom starszym i chorym, pracownikom Domu Dziecka w Sowczycach, Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach, inicjatywie społecznej „Pomoc Koronawirus Lubliniec”, Stowarzyszeniu Ścieżka Marzeń w Lublińcu oraz innym miejscowym placówkom ochrony zdrowia i lokalnej społeczności. (PU)

Cześć Jej pamięci

W dniu 10.05.2020 roku odeszła na wieczną wartę w wieku 86 lat st. sierż. Halina Matera – Wiceprezes Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego w Lublińcu, Skarbnik Zarządu Wojewódzkiego ZWiRWP w Katowicach, Prezes Zarządu Miejskiego LOK w Lublińcu.



Na szczególne podkreślenie zasługuje również Jej zaangażowanie w działalność Zespołu „WIARUS” za przekazywanie chlubnej tradycji pieśni żołnierskiej i patriotycznej. Odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, licznymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i związkowymi, w tym Złotym Krzyżem Zasługi dla ZWiRWP. Żegnając Ją kierujemy wyrazy współczucia i głębokiego żalu Rodzinie śp. Haliny.

CODZIENNIK PRAWNY
#dogmapomoc

SPOTKANIE Z PRAWNIKIEM

Jak przygotować się do porady przez telefon?

- **Przygotuj kartkę papieru i coś do pisania**, aby zanotować otrzymane informacje.
- **Przed rozmową zapisz sobie wszystkie okoliczności sprawy**, aby o niczym nie zapomnieć. Spisz także najważniejsze kwestie, o które chcesz zapytać prawnika. **Najlepiej przygotuj sobie listę pytań.**
- **Przygotuj wszystkie dokumenty dotyczące sprawy**, (np. pismo z sądu) i ułóż je chronologicznie. Bądź szczerzy i nie zatajaj żadnych informacji. Dzięki temu prawnik będzie mógł zaproponować najlepsze możliwe rozwiązanie problemu.
- Pamiętaj o punktualności i odbierz telefon od prawnika w wyznaczonym terminie. **Zapewnij sobie czas i warunki do swobodnej rozmowy, aby nikt ci nie przeszkadzał.**
- **Nie bój się zadawać pytań i mówić o swoich wątpliwościach.** Naszym celem jest wyjaśnienie wszystkiego, co może wydawać się dla Ciebie trudne i niezrozumiałe.
- Mów wolno, aby prawnik mógł zrobić notatki. **Jeśli czegoś nie dosłyszałeś lub nie rozumiałeś, poproś o powtórzenie informacji.**



Matura 2020 inna niż zwykle...

Tegoroczne matury po raz pierwszy w historii nie odbyły się w maju. Absolwenci szkół ponadpodstawowych już w marcu stanęli przed wielką niewiadomą w związku z ogłoszonym w kraju początkowo stanem zagrożenia epidemicznego, a później epidemii. Jedno było wtedy pewne – matury będą miały nietypowy przebieg.

Dopiero 24 kwietnia, kiedy maturzyści oficjalnie kończyli edukację, Minister Edukacji Narodowej **Dariusz Piontkowski** podał do publicznej wiadomości harmonogram tegorocznych egzaminów. Jak wiadomo rozpoczęły się one 8 czerwca pisemnym sprawdzianem wiedzy z języka polskiego i potrwać do 29 czerwca. Dokładny harmonogram egzaminów dostępny jest na stronie Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Matury przeprowadzane są z zachowaniem wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministra Edukacji Narodowej oraz Centralnej Komisji Edukacyjnej. Podchodzący do egzaminów przestrzegają obowiązujących zasad, m.in.: zakrywają usta i nos, zachowują odpowiedni odstęp (co najmniej 1,5 m). Z informacji pozyskanych od dyrektorów lublinieckich szkół – w chwili pisania artykułu – wynika, że brak jest osób, które nie mogły przystąpić

do egzaminów ze względu na objawy choroby bądź nałożoną przez Sanepid kwarantannę lub izolację.

Jak przygotowywali się do egzaminów tegoroczni maturzyści?

Z powodu koronawirusa w szkołach nie można było zorganizować uroczystego zakończenia roku szkolnego, nie można było osobiście pogratulować osiągniętych wyników, życzyć powodzenia na tym, jakże ważnym w życiu egzaminie...

Jednak na stronach internetowych poszczególnych szkół, dla których organem prowadzącym jest Powiat Lubliniecki, znalazły się artykuły podsumowujące osiągnięcia, życzenia oraz słowa otuchy od nauczycieli i dyrekcji.

Maturzystom udostępniono zestawy darmowych materiałów, które wspomagają



proces przygotowania się do egzaminów. W głównej mierze służą one utrwaleniu, usystematyzowaniu i uzupełnieniu wiedzy. Uczniowie wykorzystali tę wyjątkową sytuację na przypomnienie, douczenie się, doczytanie pominiętych z różnych przyczyn wiadomości, lektur itp.

Rekrutacja na studia

Wyniki matur mają być znane do 11 sierpnia. Istotną zmianą matur w 2020 roku jest nieprzeprowadzanie egzaminów ustnych (w tym obowiązkowych z języka polskiego i języka obcego nowożytnego) oraz brak centralnego etapu olimpiad (brak laureatów, wszyscy uczniowie zakwalifikowani do etapu centralnego otrzymali z mocy przepisów tytuł finalisty). W związku z tym Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przygotowało rekomendacje dla uczelni dotyczące tegorocznej rekrutacji na studia. Pewne jest to, że terminy rekrutacji muszą być zgodne z ogłoszonym harmonogramem przeprowadzenia egzaminu maturalnego w 2020 roku. Nowe terminy egzaminu maturalnego wpłyną na wydłużenie procesu rekrutacji na studia.

Zachęcamy do korzystania ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, na których na bieżąco zamieszczane są komunikaty dotyczące obecnej sytuacji.

<https://www.gov.pl/web/edukacja>
<https://www.gov.pl/web/nauka>

Dominika Łupierz

Matematyczne osiągnięcia naukowe Piotra Kulisza

28 kwietnia 2020 r. ukazał się nowy numer czeskiego czasopisma matematycznego „Matematika-Fizyka-Informatyka”. W każdym z kwartalników zawarte są dwa zadania matematyczne, które mogą rozwiązać czytelnicy. W kwietniowym numerze wśród trzech poprawnych rozwiązań jednego z problemów matematycznych, znalazło się rozwiązanie Piotra Kulisza – ucznia klasy 2 TI Zespołu Szkół Ogólnokształcąco – Technicznych.

„Matematika-Fizyka-Informatyka” jest oficjalnym czasopismem Związku Czeskich Matematyków i Fizyków (JČMF). Zawarte w nim zadania nie są jednak pisane tylko przez czeskich uczniów, w ostatnim wydaniu pojawiło się także zadanie Kanadyjczyka. Magazyn ukazuje się regularnie już od 1991 roku i jest bardzo ceniony w świecie matematycznym. Piotrkowi serdecznie gratulujemy. Brawo TY!

(red.)





Od lewej: sekretarz Powiatu Sylwia Fronczek, wicestarosta Tadeusz Konina i starosta Joachim Smyła



Julia Wieczorek



Ewa Kaczorowska



Wojciech Fokczyński

Ułatwiamy pracę zdalną uczniów

Zarząd Powiatu przekazał szkołom, dla których jest organem prowadzącym 37 komputerów, ułatwiając w ten sposób naukę zdalną, która stała się koniecznością w związku z panującą w kraju epidemią.

Środki na sprzęt pozyskane zostały przez powiat w ramach projektu „Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” współfinansowanego ze środków unijnych.

- Koronawirus postawił nas wszystkich w sytuacji, w której obowiązek nauki musimy realizować drogą elektroniczną. To duże wyzwanie, nie tylko dla uczniów, ale również dla nauczycieli. Z informacji od dyrektorów szkół ponadpodstawowych wiem, że przy dużym zaangażowaniu – zarówno uczniów jak i nauczycieli – można powiedzieć, że damy radę. Czasami jednak na drodze do sukcesu stawał problem braku sprzętu. W naszych rodzinach często stawaliśmy przeciw przed dylematem, kto ma skorzystać z komputera przy założeniu, że zarówno dzieci jak i rodzice są na tzw. pracy lub nauce zdalnej. Chcąc przynajmniej w części zaradzić takim problemom wystąpiliśmy z wnioskiem do Ministerstwa Cyfryzacji o dofinansowanie na zakup potrzebnego sprzętu. Udało nam się pozyskać 74 tys. zł., za które zakupiliśmy 37 komputerów – mówi starosta Joachim Smyła. (KA)

Akademia Liderów w „Mickiewiczu” już po raz trzeci!

Uczennice klas pierwszych w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Lublińcu Zuzanna Wysłucha i Kinga Blicharz podjęły wyzwanie i zgłosiły swój pomysł projektu do Akademii Liderów Fundacji Świętego Mikołaja.



Konkurs przeznaczony jest dla osób chętnych do działania, zmieniania świata na lepsze i brania odpowiedzialności za wspólnoty lokalne. Projekt pn. „ZWYKLI NIEZWYKLI” przedstawiony przez uczennice, został zakwalifikowany do II etapu konkursu Akademii Liderów, czyli do rozmów kwalifikacyjnych.

„ZWYKLI NIEZWYKLI” – to projekt mający na celu zmianę nastawienia ludzi do życia, zainspirowanie ich i pokazanie ciekawych możliwości rozwoju. Nasz cel chcemy osiągnąć poprzez serię spotkań, w trakcie których uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach prowadzonych przez lokalnych pasjonatów sztuki, poezji, muzyki czy robótek ręcznych. Na spotkania chcemy również zaprosić osoby z naszego środowiska, które uważamy za inspirujące, aby opowiedziały o sobie i swoich działaniach. Na zakończenie każdego ze spotkań planujemy krótki popis lokalnych pasjonatów muzycznych. Nasz projekt kierujemy do osób z Lublińca i okolic bez ograniczeń wiekowych ponieważ każdy, bez względu na wiek, może żyć ciekawie, odkrywać swoje talenty i zainteresowania – mówi Zuzanna Wysłucha.

Źródło: Zespół Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu

Utalentowani maturzyści

W poniedziałek 11 maja 2020 r. Stowarzyszenie Cognitis ogłosiło wyniki XI edycji konkursu ogólnopolskiego Talent za Talent. Miło nam poinformować, że w gronie 24 finalistów z całej Polski znaleźli się trzej tegoroczni maturzyści: Ewa Kaczorowska i Wojciech Fokczyński z Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Lublińcu i Julia Wieczorek – z Zespołu Szkół Ogólnokształcącego – Technicznych.

Konkurs skierowany był do uczniów ostatnich klas szkół średnich, którzy w trakcie swojej edukacji przedmaturalnej wykazali się aktywnością, zaangażowaniem naukowym, jak też umiejętnościami przywódczymi i kompetencjami matematycznymi. Pierwszy etap trwał od 15 marca do 30 kwietnia. Zadaniem uczestników było przygotowanie projektu edukacyjnego w oparciu o realia życia codziennego. W następnym etapie najlepsi liderzy spotkają się w Warszawie na wydarzeniu, podczas którego sprawdzane będą ich umiejętności podejmowania inicjatywy oraz przeprowadzenia i angażowania się w pracę grupy. Gala finałowa ogólnopolskiego konkursu Talent za Talent odbędzie się w siedzibie Ministerstwa Edukacji Narodowej, jednak jego termin nie jest jeszcze znany z powodu sytuacji epidemiologicznej w Polsce.

Warto zaznaczyć, że konkurs objęty jest honorowym patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej, jak również patronatem wielu prestiżowych uczelni: min. Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Uniwersytetu Warszawskiego, Politechniki Warszawskiej, Politechniki Wrocławskiej oraz patronatem medialnym: Perspektywy.

Jak należy wnioskować z powyższego, również zdalnie można brać udział w ciekawych projektach i kształtować swoją przyszłość. Daje to możliwość zdobywania kolejnych doświadczeń i osiągnięć, które korzystnie wpływają na rozwój przyszłej kariery zawodowej. Trzymamy kciuki za dalszy udział Ewy, Julii i Wojtka w projekcie i życzymy powodzenia!

(red.)

Przewodnik po szkołach ponadpodstawowych

Uczniowie ósmych klas szkół podstawowych stanęli przed wyborem dalszego kierunku kształcenia.

Kolejny etap edukacji powinien umożliwiać zdobycie wykształcenia, które pozwoli na realizację wymarzonej ścieżki zawodowej. Powiat lubliniecki wydał przewodnik po szkołach ponadpodstawowych, dla których jest organem prowadzącym. Przewodnik dostępny jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego pod adresem:

<https://www.lubliniec.starostwo.gov.pl/przewodnik-po-szkolach-ponadpodstawowych-n2811.html>
Zapraszamy do lektury!



Hejt to forma przemocy!

W ostatnim czasie miałam wątpliwą przyjemność przeczytania fragmentu tekstu zamieszczonego na grupie WhatsApp przez ucznia jednej z lublinieckich szkół podstawowych. Tekst był – delikatnie mówiąc – naszpikowaną wulgaryzmami opinią na temat kolegi i jego mamy. Zupełnie nic z niego nie wynikało, poza tym, że nieudolnie dobrane słowa obrażały. Mnie – szokowały i dały do myślenia. Co jest tego przyczyną, co musiało zdarzyć się w głowie tego małego chłopca – autora tekstu – żeby w taki sposób wyrażać swoją opinię? O radę w tej sprawie i diagnozę sytuacji zwróciłam się do specjalistów w Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Aneta Konieczny



Słowo hejt pochodzi od angielskiego „hate – nienawiść” i oznacza działanie w mediach przejawiające złość, wrogość, nienawiść wobec kogoś, w tym również mieszczą się internetowe komentarze, które są obraźliwe i pełne agresji, raniące, ostre, pogardliwe. Towarzyszy im często wulgarny język.



Hejt stosowany jest najczęściej wobec grup mniejszościowych, posiadających jakąś odmienną cechę (np. rasa, wyznanie, niepełnosprawność, charakterystyczny wygląd, odmienny punkt widzenia itp.). Hejtowanie podszyte jest strachem przed innością, lękiem o własne status quo i bezpieczeństwo. Lęk ten rodzi napięcie, które hejterzy rozładowują poprzez agresywne wypowiedzi w internecie i tym samym zapewniają sobie tymczasową ulgę, a nawet przyjemność.

Niestety wśród dzieci i młodzieży jest to ostatnio bardzo częsty środek wyrazu. Jako specjaliści spotykamy się z sytuacjami, w których dana grupa uczniów tworzy grupy na różnego typu komunikatorach, tylko po to, aby obrażać w wysyłanych komunikatach kolegę lub koleżankę z klasy, planować działania przeciw nim, oczerniać. Działania takie, choć ich skutki objawiają się w szkole, najczęściej prowadzone są w domu, dlatego tak ważne jest by rodzice mieli kontrolę nad tym, jak elektroniczne środki przekazu wykorzystują ich dzieci.

Jaki jest mechanizm powstawiania hejtu? Badania wskazują, że uwalnia on od napięć i trudnych emocji te osoby, u których brak jest jeszcze pełnej dojrzałości centralnego układu nerwowego, a dokładniej niedojrzała jest kora przedczołowa (odpowiedzialna za regulowanie emocjami i przestrzeganie norm społecznych). Obszar ten zazwyczaj dojrzewa dopiero około 21 roku życia (albo i później). Stąd więc najwięcej hejterów znajduje się w grupie nastolatków i dzieci – co ma swoje biologiczne wytłumaczenie – są oni właśnie w trakcie rozwoju. Nie ma natomiast wytłumaczenia społecznego, ponieważ hejt niesie za sobą ogromne zniszczenia u osób, które go doświadczają. Remedium na tę sytuację stanowi psychoedukacja dzieci już od najmłodszych lat. Edukacja taka powinna uwzględniać rozwijanie zdolności regulacji emocji, umiejętności odczytywania sygnałów płynących z ciała i okazywania emocji w sposób bezpieczny dla siebie i innych, dzieci powinny uczyć się też technik relaksacyjnych.

Pamiętajmy jednak, że psychoedukacja, to nie tylko mówienie dzieciom o danych kompetencjach i ćwiczenie ich na warsztatach w szkołach. Psychoedukacja to część wychowania, a w wychowaniu potrzebny jest przykład. Nasze dziecko będzie sobie radziło

z napięciem i emocjami tak, jak my jako rodzice, czy wychowawcy sobie z nimi dajemy radę. Co pokazujemy w sytuacji stresu? Jakie jest nasze zachowanie? Jest to tzw. uczenie się społeczne. Im człowiek jest młodszy, mniej dojrzały, tym szybciej następuje uczenie się danych zachowań poprzez naśladowanie innych. Stąd tak ważne, by młodzi ludzie spotykali się z pozytywnymi wzorcami prowadzenia rozmowy, stosowania konstruktywnej krytyki, czy też merytorycznej dyskusji.

Rodzicu pamiętaj!

Hejt jest formą cyberprzemocy. Zatem jest przestępstwem, za które hejter może ponosić odpowiedzialność karną z art. 212 (zniesławienie) lub art. 216 (znieważenie) Ustawy Kodeks karny (Dz. U. z 1997r. Nr 88, poz. 553 z zm.) oraz odpowiadać na podstawie odpowiedzialności cywilnej – gdy w wyniku hejtu dojdzie do naruszenia dobra osobistego (np. dobrego imienia, poczucia własnej wartości) Twojego dziecka lub Twojego.

- odpowiedzialność karna polega na tym, że hejter może zostać ukarany za popełnienie przestępstwa
- odpowiedzialność cywilna polega na tym, że możesz domagać się od hejtera określonych działań np. przeprosin
- dziecko poniżej lat 13 odpowiada za tzw. demoralizację, a więc nie ponosi odpowiedzialności karnej, lecz mogą zostać nałożone na nie określone obowiązki (zobowiązane do określonego postępowania lub poddane dozorowi kuratora)
- młodzież w wieku pomiędzy ukończonym 13 a nieukończonym 17 rokiem życia odpowiadają karnie, ale na zasadach szczególnych. Wobec nieletniego w tym przedziale wiekowym mogą zostać nałożone te same obowiązki co na młodszego sprawcę, z tą różnicą, że w poważniejszych przypadkach może nawet zostać umieszczony w zakładzie poprawczym.
- Ty jako rodzic jesteś w pełni uprawniony (a nawet zobowiązany) do występowania w imieniu swojego dziecka przed sądami, organami i sprawcą.

Marzena Barwicka-pedagog PPPP

Barbara Jerominek-Tofilska – psycholog PPPP

Uczmy dzieci, co robić, gdy spotykają się z hejtem – oto zasady postępowania:

1. Nie odpowiadaj na hejterski komentarz pod wpływem chwili
2. Jeżeli bardzo się złościś, napisz odpowiedź, a potem weź głęboki oddech i skasuj ją
3. Nie odpowiadaj agresją na agresję
4. Nie lajkuj hejterskich komentarzy
5. Jeżeli możesz, kasuj nienawistne komentarze
6. Zgłaszaj hejt korzystając z opcji dostępnych w serwisach internetowych
7. Zablokuj opcję dodawania komentarzy, np. pod filmem w serwisie Youtube
8. Odróżnij hejt od konstruktywnej krytyki
9. Gdy coś Ci się nie podoba, wyraż to kulturalnie
10. Nie rezygnuj z tego co myślisz, robisz i mówisz ze względu na hejterów, zgłoś to osobie zaufanej lub zadzwoń do telefonu zaufania: 116111

Święto rodzin zastępczych

W sobotę, 30 maja, obchodziliśmy Dzień Rodzicielstwa Zastępczego.

Idea rodzicielstwa zastępczego

Rodzicielstwo zastępcze stanowi szansę dla dzieci, które z różnych względów nie mogą być wychowywane przez rodziców biologicznych. Jak mawiał kiedyś Jan Paweł II „Troska o dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka”. Każde dziecko ma więc prawo do miłości, zrozumienia i akceptacji. Nie zawsze jednak tak się dzieje i właśnie dlatego zrodziła się idea rodzicielstwa zastępczego. W rodzinach zastępczych umieszczają się dzieci, których rodzice zostali trwale lub czasowo pozbawieni praw rodzicielskich lub gdy władza ta została ograniczona. Dzieci umieszczane w rodzinach zastępczych mają oczywiście prawo do osobistego kontaktu z rodziną naturalną i – co ważne – powrotu do niej.

Sytuacja w powiecie

Czynimy starania, aby wszystkie formy pieczy zastępczej funkcjonowały na terenie naszego powiatu. Obecnie w ponad 74 rodzinach zastępczych wychowuje się 113 dzieci. Przy czym 31 to rodziny spokrewnione, 38 to rodziny niezawodowe oraz 5 rodzin zawodowych. Na terenie powiatu lublinieckiego również funkcjonują 2 Rodzinne Domy Dziecka. W ramach dezinstytucjonalizacji likwidacji ulęgła placówka opiekuńczo-wychowawcza typu rodzinnego, a w jej miejsce powstał nowy Rodzinny Dom Dziecka. Planujemy też każdego roku powoływać nową rodzinę zawodową. Serdecznie zapraszamy osoby zainteresowane pełnieniem funkcji rodziny zastępczej do siedziby PCPR, gdzie szczegółowo wyjaśnimy jakie warunki należy spełnić – mówi Ilona Koziół, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu.

Misja rodzicielstwa zastępczego

Rodzicielstwa zastępczego nie można traktować jako „zastępowania rodziców”, ale raczej jako pełnienie funkcji

Zdaniem specjalisty...

Czy warto zostać rodziną zastępczą?

Odpowiedzi na pytanie udzieli dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu, Ilona Koziół.

„Nigdy nie przekonujemy nikogo, że pełnienie funkcji rodzica zastępczego wiąże się z ciągłym poczuciem satysfakcji i radością. Przeciwnie – często celowo wyalbrzymiamy mogące pojawić się trudności. Być może taka postawa wielu zniechęca, ale podczas wypełniania tak ważnego zadania, jakim jest organizowanie pieczy zastępczej, zdecydowanie stawiamy nie na ilość, a na jakość.

Żyjemy głębokie przekonanie, że współpraca z rodziną powinna rozpocząć się już na etapie podejmowania decyzji o uczestnictwie w szkoleniu dla kandydatów na rodziców zastępczych. Jest ono niezwykle ważnym i wymaganym elementem w procesie stawiania się rodziną zastępczą. Często weryfikuje bowiem motyw, chęć i możliwości. Uczestnictwo w szkoleniu powoduje często wzmocnienie podjętej decyzji, a czasem refleksję, że na przyjęcie dziecka nie przyszedł jeszcze odpowiedni czas. Obie decyzje przyjmujemy z wadziłością.

Rodzicielstwo, również rodzicielstwo zastępcze, wiąże się z poczuciem troski i odpowiedzialności, ale to również możliwość codziennej obserwacji postępów dziecka, uczestnictwo w jego dorostaniu, pomoc w rozwiązywaniu problemów i radość codziennego przebywania ze sobą.

Dlatego tym z Państwa, którzy potrafią dostrzegać piękno codzienności zdecydowanie pozytywnie odpowiem na pytanie, czy warto.

Zachęcam Państwa gorąco do przemyśleń, czy nie przyszła odpowiednia pora, aby podzielić się swoją obecnością z kimś, kto tego potrzebuje.”

Ilona Koziół

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej może być powierzone małżonkom lub osobie niepozostającej w związku małżeńskim, jeżeli osoby te spełniają m.in. następujące warunki:

- ⇒ dają rękojmię należytego wykonywania zadań rodziny zastępczej,
- ⇒ przebywają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- ⇒ korzystają z pełni praw cywilnych i obywatelskich,
- ⇒ nie są i nie były pozbawione władzy rodzicielskiej, nie są ograniczone we władzy rodzicielskiej ani też władza rodzicielska nie została im zawieszona,
- ⇒ wywiązują się z obowiązku alimentacyjnego, gdy ciąży na nich taki obowiązek z mocy prawa lub orzeczenia sądu,
- ⇒ są zdolni do sprawowania opieki nad dzieckiem, co zostało potwierdzone zaświadczeniem lekarskim i opinią psychologiczną,
- ⇒ zapewniają odpowiednie warunki bytowe i mieszkaniowe oraz stałe źródło utrzymania,
- ⇒ nie były skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne.

POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE w Lublińcu
42-700 Lubliniec
Ul. Sobieskiego 9
tel/fax: 34 356-32-57
www.pcsr-lubliniec.pl
e-mail: biuro@pcsr-lubliniec.pl

Godziny pracy PCPR:
poniedziałek-piątek 7.00 – 15.00

Poszerzamy horyzonty...

PIECZA ZASTĘPCZA



POWIATOWE CENTRUM POMOCY RODZINIE W LUBLIŃCU

Każde dziecko ma prawo wychowywać się w kochającym, bezpiecznym domu. Jeśli jednak rodzice nie mogą zagwarantować odpowiedniej opieki, czasami musi interweniować państwo. Wówczas dziecku zapewnia się czasowo opiekę i wychowanie poza rodziną. Właśnie wtedy dzieci potrzebują rodziny zastępczej. Poszukujemy osób, które gotowe są podjąć się tego zadania.

Dzieci marzą, by dorastać w rodzinie. Czy im się uda, zależy także od Ciebie.

Rodzicielstwo zastępcze jest czasową formą pomocy dziecku, a bardzo często formą pomocy także jego rodzinie biologicznej, która znalazła się w kryzysowej sytuacji. Rodzice zastępczy muszą liczyć się z tym, że dziecko nie jest im przyznane raz na zawsze i że może ono wrócić do swojej naturalnej rodziny, jeśli uda jej się pokonać życiowe problemy.

W sytuacji, gdy rodzice nie są w stanie podołać swoim rodzicielskim obowiązkom, dziecku zapewniana jest piecza zastępcza. Rozwiązanie to jest jednak dopuszczalne dopiero wówczas, gdy wyczerpane zostaną wszystkie formy wspierania rodziny lub gdy dobro dziecka wymaga takiego właśnie posunięcia.

Bycie rodziną zastępczą to wyzwanie, które może przynieść wyjątkową radość i satysfakcję.

Dzieci potrzebują domu, miejsca do spania, jedzenia, ubrania, czasu na zabawę i naukę. Najważniejsze jednak, że potrzebują miłości, poczucia bezpieczeństwa, stabilizacji oraz zrozumienia swojej sytuacji i sytuacji swoich rodziców.

Rodziny zastępcze zapewniają dzieciom bezpieczne miejsce i opiekę.

Czy potrafisz zrozumieć dzieci potrzebujące opieki, ich problemy oraz chcesz im pomóc?

Czy potrafisz z empatią odnosić się do ich rodziców?

Czy chcesz zrobić coś dla dobra innych?

Czy lubisz wyzwania?

Odpowiadając twierdząco na te pytania możesz być pewny, że jesteś dobrym kandydatem do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. Sukces w rodzinie zastępczej osiągają:

- ⇒ Ludzie **TOLERANCYJNI**, którzy potrafią z szacunkiem odnosić się do innych.
- ⇒ Ludzie **ZARADNI**, którzy potrafią skutecznie szukać pomocy.
- ⇒ Ludzie **ZADOWOLENI** ze swojego życia.
- ⇒ Ludzie **SZCZĘŚLIWI**, którzy to szczęście potrafią przekazywać innym.

Czasami możesz myśleć, że niewiele osób ma te wszystkie cechy. Jednak kiedy uważnie rozejrzysz się wokół zauważysz wiele rodzin zastępczych wokół siebie. Być może to Twój sąsiad, nauczyciel w szkole, rodzina, której dzieci już dorosły.

W powiecie lublinieckim funkcjonuje 74 rodzin zastępczych oraz 2 rodzinne domy dziecka. Dołączając do tak dużej grupy możesz liczyć na wsparcie, zrozumienie i pomoc.

Dzieci w pieczy zastępczej mają specjalne potrzeby. Troska o cudze dziecko nie jest tym samym co troska o dziecko własne. Dzieci kierowane do pieczy zastępczej doświadczyły traumy rozstania z rodzicami i wielu innych trudności. Większość z nich ma silniejszą potrzebę uwagi i uczucia, może zatem wymagać więcej zrozumienia i cierpliwości. Dzieci potrzebują także utrzymywania więzi z rodziną.

Jeśli chciałbyś zostać rodziną zastępczą.


- odwiedź Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu, gdzie dowiesz się czy spełniasz wszystkie warunki formalne,
- omów plany przyjęcia dziecka w pieczę zastępczą ze swoją najbliższą rodziną, decyzję podejmijcie wspólnie,
- zastanów się z jakiej przyczyny chcesz przyjąć dziecko,
- skontaktuj się z doświadczoną rodziną zastępczą,
- wybierz odpowiednie szkolenie prowadzone z udziałem rodzin zastępczych.

Czy rodzina zastępcza otrzymuje wsparcie finansowe?

Rodzinie zastępczej udziela się pomocy pieniężnej na częściowe pokrycie kosztów utrzymania każdego umieszczonego w niej dziecka. Wysokość pomocy jest inna dla rodziny spokrewnionej, którą tworzyć mogą dziadkowie lub rodzeństwo i niezawodowej, do której trafiają dzieci niespokrewnione.

Rodziny zastępcze otrzymują również dodatek w wysokości świadczenia wychowawczego.

Wszystkie świadczenia przyznawane i wypłacane są przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu



rodzicielskiej. Rodzice i dzieci w takich rodzinach tworzą prawdziwy dom, oparty na zrozumieniu, akceptacji i miłości. Dzieci otrzymują w ten sposób kierunkowskaz na kolejne lata życia. Zawsze

musimy pamiętać o tym, że co prawda rodzicielstwo ma w tym przypadku charakter zastępczy, ale miłość do dzieci absolutnie nie.

Aneta Konieczny

Zapraszamy wszystkie osoby zainteresowane, które przemyślały decyzję o pełnieniu funkcji rodziny zastępczej do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Lublińcu przy ul. Sobieskiego 9 (tel. /34/356 32 57).



Wyprawa wokół Islandii, rok 2017

Zakonnik na „kółku”

Ojciec Tomasz Maniura OMI – założyciel Oblackiego Centrum Młodzieży NINIWA, organizator wypraw rowerowych po trzech kontynentach, główny organizator Festiwalu Życia.

Co roku wyrusza z młodymi na wyprawy rowerowe z Kokotki. Wśród uczestników są osoby z całej Polski: Gdańska, Katowic, Warszawy, Gliwic, ale też młodzi ludzie z Hiszpanii, Niemiec czy Ukrainy. W 2007 r. wyruszyli do Wilna, rok później był Kijów, potem Rzym, Jerozolima, Maroko, Nordkapp, Wyspy Brytyjskie, Sycylia, Islandia.

– Nie byłem zapalonym kolarzem. To młodzi z mojej pierwszej parafii zapytali: „Ksiądz, pojedziesz z nami na rowerach do Wilna?” I tak się zaczęło – mówi o. Tomek.

Wyprawa to miniaturka życia

Organizując wyprawy za dużo nie planują, nie mają zorganizowanych noclegów i zaplecza technicznego. Pokonują średnio 150 km dziennie w kurzu, upale i deszczu. Wyprawy są sprawdzianem wytrzymałości fizycznej, ale też duchowej. Jest zmęczenie, wyczerpanie czasami pytania: „Po co mi to było?”. Wieczorem, kiedy siadają razem czują się szczęśliwi, bardzo zmęczeni, ale szczęśliwi. – Bo wyprawa to taka miniaturka życia. Intensywna, nieprzewidywalna, ktoś złapie dętkę na pustkowiu, ktoś mu pomoże i jedziemy dalej. W życiu czasami skupiamy się na mało istotnych ograniczeniach, a chodzi o to, by „jechać” dalej – mówi zakonnik.

Powołanie, oaza i „drugie życie” ośrodka w Kokotku

Ojciec Maniura żartuje, że do oblatów wstąpił, bo byli jego sąsiadami. Rzeczywiście blok, w którym mieszkała rodzina – jeszcze wtedy – małego Tomka mieścił się naprzeciwko budynku zakonu oblatów, ale księdzem nie chciał zostać. Dopiero będąc w liceum zaczął odkrywać swoje powołanie. Po złożeniu ślubów został wikarym w jednej z katowickich parafii. Tam prowadził oazę, już wtedy miał dobry kontakt z młodzieżą. Dbał o rozwój pasji i talentów swoich podopiecznych, wystawiali sztuki teatralne, mieli swój zespół i grupę sportową. Gdy jego przełożeni zauważyli tę łatwość nawiązywania kontaktu z młodzieżą mianowali go duszpasterzem młodzieży. Biskup powierzył mu opustoszałe budynki dawnej parafii w Kokotku i tak zaczęło się przywracanie do życia tego miejsca. Dzisiaj Kokotek tętni dobrą energią, co weekend zjeżdża tu młodzież, odbywają się rekolekcje, warsztaty, sylwestery, organizowany jest Festiwal Życia. Ojciec Maniura w swojej pomysłowości i zapale do pracy dał „drugie życie” również dawnemu ośrodkowi wypoczynkowemu „Silesiana” w Kokotku. Dzisiaj – po gruntownym remoncie – jest to miejsce, gdzie w urokliwych okolicznościach przyrody można wypocząć i delektować się nie tylko wschodami i zachodami słońca nad Posmykiem, ale również specjalnymi kuchniami serwowanymi przez restaurację Oblacka Przyszań.

Jeśli nie w świat, to gdzie?

Koronawirus zmienił nasze życie, zmienił też plany wyjazdowe



Wyprawa do Jerozolimy, rok 2010, o. Tomasz Maniura OMI, msza święta nad Jeziorem Galilejskim

NINIWY. Jeśli więc, nie w świat to gdzie? – W rzeczywistości, którą wykreowała pandemia, obowiązują nowe zasady. Pozamykane granice, trudności w przemieszczaniu się, ograniczenia jeżeli chodzi o bazę turystyczną, krótko mówiąc „szlaban” na międzynarodowe wyprawy. No, ale w nas, w członkach NINIWY, nic się nie zmieniło. Koronawirus nie wyciszył w nas ogromnej potrzeby ruszenia w trasę, zapakowania roweru, no i ten głód przygody połączony z pragnieniem przeżycia czegoś więcej, takiego duchowego odrodzenia. Wpadłem więc na pomysł, żeby – pomimo tych wszystkich ograniczeń, jednak coś zorganizować. Coś na miarę możliwości, to znaczy bezpiecznie, bo przecież nie chodzi o to, żeby wyruszyć za wszelką cenę. Życie i zdrowie wszystkich uczestników wyprawy jest dla mnie sprawą priorytetową. No i wymyśliłem. Ruszamy w podróż na krańce Polski, zatrzymując się na noc w domach oblackich. Odwiedzimy m.in. Łebę, Gdańsk, Warszawę, Poznań, Siedlce, Iławę. To ponad 3 000 km w nogach. Nie jest to może misja Nordkapp, ale nie zawsze musimy przecież pobijać rekordy kilometrów. W rzeczywistości nie to jest najważniejsze – mówi o. Tomasz Maniura

No właśnie! A co jest najważniejsze tych wyprawach? – Nasze wyprawy pokazały mi, że rutyna, nuda, brak oczekiwań, niespodziewanie się niespodzianek są udziałem tylko tych, którzy nie decydują się wyruszyć w życie. Patrząc na życie ludzi przez pryzmat wypraw, okazuje się, że można żyć nie żyjąc. Można oddychać i nie mieć tlenu. Można posuwać się w latach, a nie rozwijać się. Słuchać, a nie słyszeć. Potrzeba decyzji! W życiu nic samo się nie dzieje. Samo może toczyć się życie wokół nas, ale my bez decyzji nie będziemy wzrastać w życiu, w człowieczeństwie, w miłości. To nie jest łatwa decyzja, żeby wyjechać, nie mając zagwarantowanych noclegów, samochodu bagażowego, wiedząc jednocześnie, że trzeba będzie przejechać tysiące kilometrów w cywilizacji i na odludziu, w upale i chłodzie, w deszczu i zimnie. Tu jest jasne, że podejmując decyzję o udziale w takiej wyprawie trzeba będzie się angażować, dużo z siebie dawać, ryzykować. Tak samo jest w życiu. Jeżeli nic się nie daje, to nic się nie ma. Jak się patrzy tylko z boku, to jest się z boku. A przecież życie jest jedno. Kiedy je przeżyć jak nie teraz?

Aneta Konieczny



Wyprawa wokół Morza Czarnego, rok 2016, Rosja, Kaukaz, droga do granicy z Gruzją



Wyprawa do Wilna, rok 2007



Wyprawa na Nordkapp, rok 2012, Norwegia



Dawny ośrodek wypoczynkowy „Silesiana” w Kokotku, dzisiaj Oblackie Centrum Młodzieży NINIWA

Tyfus, czerwonka, tajemnica Czarnego Lasu i wiele innych intrygujących historii w magazynie społeczno-kulturalnym „Ziemia Lubliniecka”

Jak co roku w pierwszej dekadzie roku przygotowaliśmy dla Was wydanie magazynu społeczno-kulturalnego „Ziemia Lubliniecka”.

Niestety epidemia uniemożliwiła nam dostarczenie czasopisma do miejsc, w których zawsze je zostawialiśmy: urzędów gmin, sklepów, szkół i bibliotek. Wydanie tego numeru czasopisma znajdziecie na naszej stronie w zakładce „Ziemia Lubliniecka – Gazeta Powiatowa” oraz w Starostwie Powiatowym (przy głównym wejściu).

Jeżeli narzekacie na obecne czasy i koronawirusową rzeczywistość to przeczytajcie artykuł Arkadiusza Barona „Rok 1848 w Lublińcu i okolicy”. Tyfus, czerwonka i świerzb, nakaz izolowania chorych! W Lublińcu zarząd miasta musiał ustanowić dodatkowy zakład opieki nad chorymi na tyfus, ponieważ powiatowy lazaret był już przepełniony, sytuacja wymykała się spod kontroli. Skądś to znamy, prawda?

W numerze znajdziecie też zaproszenie Bartłomieja Zbączyńskiego na niepowtarzalną wycieczkę w przeszłość, gdzie nie jest łatwo oddzielić fikcję od wspomnień. Może

nawet nie warto obu sfer oddzielać tylko usiąść wygodnie w fotelu z książką Michała Mędlewskiego „Tajemnica Czarnego Lasu”. Powieść została opublikowana w lutym br. nakładem Starostwa Powiatowego w Lublińcu, powstała dzięki współpracy osób, którym bliska jest historia ziemi lublinieckiej i kręgów harcerskich.

Bogusław Hrycyk, kontynuując cykl „Śladami historii. Śląskie dwory i pałace” tym razem opisał zamek w Starych Tarnowicach, najstarszej dzielnicy miasta Tarnowskie Góry. Może warto w planach wakacyjnych podróży uwzględnić właśnie to miejsce. A może po drodze zawitać jeszcze w skansenie „U Michała” w Koszęcinie? Andrzej Musioł dokładnie opisał jak tam trafić i co możecie tam zobaczyć. W wakacyjno-podróżniczych kręgach znalazł się również tekst Zbigniewa Chromika, który zabierze Was do krainy lasów, sięgającej od Białej Kolonii (ulica w południowej części Lublińca), trochę oczami dziecka, prawie w nieskończoność.

Michał Janusz natomiast wspominał zmarłego śp. Jana Czwortka, honorowego obywatela Lublińca. W numerze również:

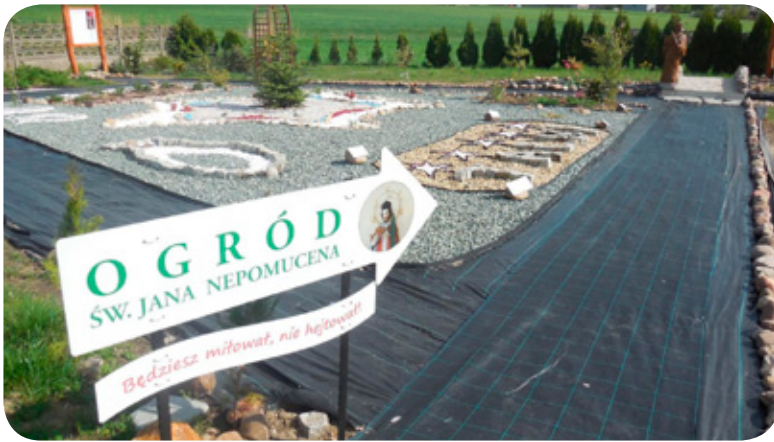


„Tablice pamiątkowe Ziemi Lublinieckiej” – tekst Sebastiana Ziółka, „Wiedeńskie spotkanie w Lublicy” autorstwa Marzeny Kozy, „Św. Edyta Stein w współczesnej poezji polskiej” autorstwa Edwarda Przebieracza i „Dzieje szkolnictwa w Lubzyszy od 1707 do 2016” w opracowaniu Mariusza Żymierskiego.

W rubryce „Lubliniec wczoraj i dziś” tym razem znalazła się fotografia ulicy Grunwaldzkiej oraz szpitala powiatowego w Lublińcu.

Zapraszam do lektury!

Aneta Konieczny



Ogród św. Jana Nepomucena, dlaczego warto go zobaczyć?

Przy kościele w Lisowicach powstał ogród. Nie jest to jednak zwykły ogród, oprócz wartości estetycznych ma również przekaz duchowy „będziesz miłował, nie hejtował”.

Odwiedzając to miejsce poznacie wiele ciekawostek o św. Janie Nepomucenie, przeczytacie cenne refleksje dotyczące daru mowy, zdobędziecie też sposobność wyciszenia i skupienia w otoczeniu bogatej roślinności.

Św. Jan Nepomucen niewątpliwie jest postacią niezwykle popularną i czczoną, o czym świadczy niezliczona ilość jego figurek, przydrożnych kaplic i malowideł. Przede wszystkim jest on jednak patronem tajemnicy spowiedzi św., o czym mówi już jego aureola. Nie lada ciekawostką jest fakt, że tylko Jan Nepomucen w swej aureoli ma wpisane 5 gwiazd. Każda z nich odpowiada jednej literce łacińskiego słowa «TACUI» tzn. «MILCZAŁEM». Można więc powiedzieć, że zachowanie tajemnicy spowiedzi św. jest wręcz wpisane w aureolę! Ponieważ ks. Nepomucen oddał życie, aby nie zgrzeszyć słowem, jest także patronem dobrego używania mowy. Dobrego czyli nie krzywdzącego drugiego człowieka. Dziś niezwykle często słyszymy o oczernianiu, niesłusznym oskarżaniu, obmawianiu, niszczeniu reputacji, fake newsach, hejcie. Nikt jak św.

Jan Nepomucen nie może być lepszym orędownikiem w tych, jakże krzywdzących i na długo raniących człowieka, wymiarach. On jest też patronem wszystkich ofiar zranionych mową.

– Ogród jest nową formą pobudzenia ludzkiej wrażliwości i bodźcem do refleksji nad odpowiedzialnym, pozytywnym wykorzystywaniem daru mowy – mówi Rafał Wyleżół, proboszcz parafii w Lisowicach, inicjator utworzenia ogrodu.

Pomoc w tym mają znajdujące się w ogrodzie tabliczki z sentencjami np.: „kłamstwo jest matką przemocy.”, „mądre używanie mowy jest przejawem miłości bliźniego i ma służyć budowaniu pokoju i wzajemnej miłości.”, czy „ostrzy język – lichego charakter”. W ogrodzie znajduje się również imitacja rzeki Wełtawy, mostu Karola i okazała dębowa rzeźba św. Jana Nepomucena. Uwagę przykuwają kolorowe kamienie: czerwone – symbol męczeństwa i miłości, przeplatają się z błękitnymi – symbolizującymi niebo. Wstęp do ogrodu jest wolny. Zapraszamy!

(KA)

Krzysztof Olczyk ponownie będzie pełnił funkcję prezesa Podokręgu Piłki Nożnej

Dnia 5 czerwca br. podczas zebrania klubów piłki nożnej Podokręgu Lubliniec dokonano wyboru prezesa, prezydium i delegatów Związku Piłki Nożnej. Spotkanie było również okazją do podsumowania minionej kadencji.

Wśród zaproszonych znaleźli się m.in. dyrektorzy biura Śląskiego Związku Piłki Nożnej: Henryk Kula i Małgorzata Sędzimir-Pszowska. Przedstawiciele władz wojewódzkich przywitał prezes Podokręgu Lubliniec Krzysztof Olczyk, który w pierwszej części zebrania streścił działania podejmowane przez podokręg w latach 2016/2020.

– Miniona kadencja była bardzo dynamiczna i owocna. Obejmowała m.in. organizację obchodów 30-tej rocznicy powołania Podokręgu w Lublińcu, uroczystości związanej ze stuleciem Śląskiego Związku Piłki Nożnej oraz organizację 26-tego piłkarskiego turnieju sędziów piłki nożnej, który na początku roku po raz pierwszy odbył się w Lublińcu. To również wiele zmian w zakresie szkolenia – kursy dla trenerów, praca z najmłodszymi zawodnikami, niezliczona ilość konsultacji i udział naszych reprezentacji młodzieżowych we wszystkich turniejach organizowanych przez Śląski Związek Piłki Nożnej – mówił prezes Olczyk.

Po przeprowadzeniu głosowania okazało się, że prezesem Podokręgu Lubliniec ponownie został Krzysztof Olczyk, a do składu prezydium weszli: Henryk Gorol, Sebastian Radek, Mirosław Kowalik, Szymon Mlynek, Andrzej Kosytorz, Zygmunt Budzik, Grzegorz Jaśkiewicz i Mirosława Minor.

– Dziękuję za okazane zaufanie i jednomyślny wybór – mówił Krzysztof Olczyk, który od 2011 roku piastuje funkcję prezesa Podokręgu Lubliniec. – Wierzę także, że młodzi ludzie którzy dołączyli



do dotychczasowego składu prezydium, wniosą nadzieję na jeszcze bardziej efektywny rozwój piłki nożnej w naszym regionie.

Podczas spotkania dokonano także wyboru pięciosobowego grona delegatów podokręgu, którzy reprezentować będą organizację w trakcie zjazdu wojewódzkiego. Zostali nimi: Krzysztof Olczyk, Sebastian Radek, Szymon Mlynek, Eugeniusz Mnich i Mirosław Kowalik.

Miłym akcentem zebrania była prezentacja multimedialna związana ze 100-leciem istnienia Śląskiego Związku Piłki Nożnej. Spotkanie fanów piłki nożnej było okazją do wielu rozmów i wymiany spostrzeżeń przed właśnie rozpoczynającym się sezonem 2020/21.

Źródło: Śląski Związek Piłki Nożnej

Redaktor naczelny: Bogusław Hrycyk
Wydawca: Powiat Lubliniecki
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7
tel. 34 35 10 500, wew. 601
e-mail: gazeta@lubliniec.starostwo.gov.pl
Nakład: 10 000 egz.

Ziemia
LUBLINIECKA
GAZETA POWIATOWA

Skład i druk: Drukarnia Sil-Veg-Druck
ul. Niegolewskich 12, 42-700 Lubliniec
tel. 34 356 29 61, www.svd.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.